SKAŁA I KLUCZE

- Wstęp
- Skała
- Klucze do Królestwa Niebieskiego
- Bibliografia

Wstęp

Praca moja to próba ogarnięcia tak szerokiego i kontrowersyjnego tematu jakim są Piotrowe klucze do Królestwa Niebios i Piotrowa "Skała". Trudno jest zawrzeć na kilkudziesięciu stronach tak szeroki materiał. Jestem pewien, że nie wyczerpałem tematu do samego końca, ale na usta

ciśnie mi się pytanie którz zdoła? Tak wielu próbowało? Próba podjęta przeze mnie to chęć ukazania tych tematów w świetle historii Kościoła i Biblii. Starałem się podejść do sprawy jak najdokładniej i jak najrzetelniej nie pomijając niczego w wielu sprawach konsultując się z osobami bardziej ode mnie kompetentnymi.Oczywiście można mi zarzucić subiektywizm w ukazaniu sprawy, ale któż nie jest od niego wolny. Mam jednak nadzieję, że moja praca jest choć w pewnej części odpowiedzią jaką stawia przed nią jej temat.

Skała:

W języku greckim istnieją dwa zbliżone do siebie terminy, często traktowane jako równoznaczne: ***"pevtra"*** -skała i **"liqo"**-kamień, przy czym ten ostatni zdecydowanie przeważa pod względem częstotliwości użycia i doniosłości treściowej.

Rzeczownik, ***pevtra*** poza tekstami, w których jest użyty na oznaczenie skały służącej za

podłoże do wznoszenia budowli lub gdy jest wymieniony jako jeden z rodzajów gleby nie wydającej plonu lub jako skała, którą się drąży - Mt. 7:24nn (Łk. 6:48); 13:5-20 (Mk. 4: 5-16; Łk. 8:6-13); 27:60 (Mk. 15:46) albo gdy określa skały jako część przyrody - Mt. 27:51; Ap. 6:15n. tylko w dwu przypadkach jest zastosowany w sposób ze wszech miar godny uwagi. Oznacza on najprzód Chrystusa, duchową skałę, z której wypływa życie tak, jak ongiś popłynęła woda ze skały uderzonej laską Mojżesza I Kor. 10:4; poza tym Kefas - Piotr jest nazwany skałą [1], na której Jezus chce zbudować swój Kościół Mt. 16:18. We wszystkich pozostałych przypadkach, a zwłaszcza w proroctwie mówiącym o kamieniu obrazy, skała ustępuje miejsca kamieniowi Iz.8:14; Rz. 9:33; 1P. 2:8. Próbując doczytać się czegoś specyficznego w znaczeniu rzeczownika petra, należałoby może zwrócić uwagę na fakt, że skała jest czymś zwartym wewnętrznie i jedynym w swoim rodzaju, a to przypomina niektóre przymioty u Boga, skały i miejscu schronienia Izraela V Mojż. 32:4. [2]

Piotr jako skała

Apologetyka rzymskokatolicka od wieków utrzymuje, że Chrystus przyobiecał Piotrowi prymat jurysdykcyjny, gdy mówił do niego w okolicach Cezarei Filipowej:

"A ja ci powiadam, że ty jesteś Piotr, i na tej opoce zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne nie przemogą go. I dam ci klucze Królestwa Niebios; i cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane i w niebie, a co cokolwiek rozwiążesz na ziemi będzie rozwiązane i w niebie"

Mt. 16:18-19

Chcąc rozważyć tę sprawę jak najdokładniej przedstawię ją ze wszystkich możliwych stron.

Obecne Przekłady Nowego Testamentu:

Mt. 16:18-19

Tak wygląda tekst oryginalny[1]

*18. Kajgwv dev soi levgw o{ti suV ei **Pevtro",** kaiV ejpiV tauvth **pevtra**/ oijkodomhvsw mou thVn ejkklhsivan kaiV puVlai a////dou ouj katiscuvsousin aujth`". 19. dwvsw soi taV" klei``da" th`" basileiva" tw`n oujranoi`", kaiV o} ejaVn luvsh/" ejpiV th`" gh`" e{stai lelumevnon ejn toi`" oujranoi`".*

Poniżej chcę się dokładnie przyjrzeć wszystkim, obecnie dostępnym w Polsce tłumaczeniom.

Podzieliłem je na trzy grupy:

1. Przekłady katolickie

2. Przekłady protestanckie

3. Przekład Świadków Jehowy

Przekłady katolickie

"A ja powiadam, iżeś ty jest Opoka, a na tej opoce zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne nie zwyciężą go. I tobie dam klucze Królestwa niebieskiego, cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane i w niebiesiech, a cokolwiek rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane i w niebiesiech." [2]

"A ja tobie mówię: Ty jesteś opoką i na tej opoce zbuduję mój Kościół, a bramy piekielne nie zwyciężą go. Tobie dam klucze królestwa niebieskiego i cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a cokolwiek rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie"[3]

"Oto ja także powiadam ci: Tyś jest Piotrem-opoką, a na tej opoce zbuduję Kościół mój i bramy piekielne go nie przemogą. Tobie też dam klucze królestwa niebieskiego, a cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane także w niebiesiech, a cokolwiek rozwiążesz na ziemi, będzie

rozwiązane także i w niebiesiech."[4]

"A ja tobie mówię: Ty jesteś opoką i na tej opoce zbuduję mój Kościół, a bramy piekielne nie zwyciężą go. Tobie dam klucze królestwa niebieskiego i cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie z wiązane w niebie, a cokolwiek rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie."
[1]

"Otóż i Ja tobie powiadam: Ty jesteś Piotr(czyli Skała), i na tej Skale zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne go nie przemogą. I tobie dam klucze królestwa niebieskiego: cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a cokolwiek rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie."[2]

"A oto Ja mówię ci: Ty jesteś Piotr (skała), i na tej skale zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne nie przemogą go. Tobie dam klucze królestwa niebieskiego: Cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane i w niebie, a cokolwiek rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane i w niebie."[3]

"Ja tobie powiadam: Ty jesteś Piotr-Skała, i na tej skale zbuduje Kościół mój, a potęga śmierci nie przemoże go. Tobie dam klucze Królestwa niebieskiego i cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a cokolwiek rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązanie w niebie."[4]

Przekłady Protestanckie

"A ja ci też powiadam, żeś ty jest Piotr; i na tej opoce zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne nie przemogą go; I dam ci klucze królestwa niebieskiego; i cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane i w niebiesiech, i cokolwiek rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane i w niebiesiech."[5]

"A ja ci powiadam, że ty jesteś Piotr, i na tej opoce zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne nie przemogą go. I dam ci klucze Królestwa Niebios; i cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane i w niebie, a cokolwiek rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane i w niebie."[6]

Przekład Świadków Jehowy

"I ja tobie mówię: Tyś jest Piotr, a na tym masywie skalnym zbuduję mój zbór i bramy Hadesu go nie przemogą. Dam ci klucze królestwa niebios; i cokolwiek byś związał na ziemi, będzie to rzecz związana w niebiosach, a cokolwiek byś rozwiązał na ziemi, będzie ta rzecz rozwiązana w niebiosach."[1]

Tak jak wyżej możemy zobaczyć, autorzy katoliccy w swoich przekładach są bardzo tendencyjni. W przekładach, którym patronuje kościół rzymskokatolicki jest zawsze teologiczna ingerencja w tekst. Jej powód jest bardzo prosty, dopatrywanie się jeszcze jednego powodu do uzasadnienia Piotrowego prymatu w gronie kolegium apostolskiego, i jednocześnie jego

wybrania jako fundamentu pod przyszły Kościół. Imię Piotr brzmi po grecku ***Pevtro"*** i jest zbliżone w swoim brzmieniu do słowa
pevtra/,
które oznacza skała. Katolicy jakby nie dostrzegają tego małego niuansu i tłumaczą greckie imię Piotr, jako opoka albo skała. Lub wskazują niejednoznacznie na takie znaczenie imienia Piotr, co jest zupełnym błędem, bo jeżeli by się uprzeć, imię to można by przetłumaczyć jako okruch skalny. Nawet tak wysokiej klasy filolog klasyczny jak pani Anna Świderkówna w swoim tłumaczeniu Ew. Mateusza
Pevtro"
tłumaczy jako Piotr-Skała, a w odsyłaczu tłumaczy to tak:
Piotr-Skała, po grecku Petros, forma męska utworzona od rzeczownika rodzaju żeńskiego - petra (skała), po aramejsku kepha
.

Również ks. prof. dr hab. Remigiusz Popowski SDB wykładowca KUL-u wraz z dr Michałem Wojciechowskim z ATK nie mogli się oprzeć chęci wpłynięcia na czytelników i w swoim interlinearnym tłumaczeniu greckiego Nowego Testamentu, wydanym przez oficynę wydawniczą "Vocatio" w roku 1994, przetłumaczyli imię Piotr ***Pevtro"*** jako skała[2] . Choć słownik, wydany rok później przez tego samego wydawcę, nota bene autorem tego słownika jest nie kto inny jak ks. prof. dr hab Remigiusz Popowski SDB, tłumaczy
Pevtro"
jako Piotr
[3]
.

Słowo ***Pevtro"*** jest użyte w Nowym Testamencie 162 razy w 157[4] wersetach. Ale tylko w jednym miejscu jest przetłumaczone przez tłumaczy rzymskokatolickich jako skała, opoka względnie Piotr - Skała, opoka. Jednak Słownik greki klasycznej
[5]
jak i nowotestamentowej
[1]
nie dają ku temu żadnej możliwości. Powstaje pytanie ku czemu i dla kogo ma to służyć?

Sprawa autentyczności tekstu

Nie ma stuprocentowej pewności, czy ten tekst pochodzi od tego samego autora, czyli apostoła Mateusza. Powodów do niepewności jest kilka.

1. Brak tego tekstu u dwóch pozostałych ewangelistów, Mk. 8:27-30; Łuk. 9:18-21.

2. Brak tego tekstu w ***Diatessaronie*** opracowanym przez Tacjana ok. 180 r. w jezyku syryjskim. Wprawdzie oryginał zaginął, lecz o tym, że Tacjan nie znał tekstu "obietnicy", dowiadujemy się od innego syryjskiego pisarza, św. Efrema (zm. 380 r.), który to skomentował ***Diatessaron***
w swojej pracy pt. "Wykład zgodnej Ewangelii". Od niego dowiadujemy się, że omawiany tekst wygląda u Tacjana tak:

"Błogosławiony jesteś Kefasie i bramy Hadesu cię nie przemogą"

Przeciwko temu nie przemawia tekst arabski ***Diaressaronu*** sporządzony w XI wieku, ani ormiański tekst "Wykładu" Efrema.

3. Brak tego tekstu u wszystkich pisarzy chrześcijańskich II wieku, a zwłaszcza u św. Justyna i

św. Ireneusza (zm. ok. 202 r.), dla których wypowiedź Chrystusa o "opoce" i niezwyciężoności Kościoła byłaby wygodnym argumentem w traktatach polemicznych takich jak "Dialog z rabbi Tyfonem" lub "Przeciwko herezji". Szukanie aluzji do obietnicy u Justyna[2], czy u Hermasa[3] posiada charakter wybitnie tendencyjny. Znaczna większość patrologów jest zgodna, że omawiany tekst skomentował po raz pierwszy dopiero Orygenes (zm. ok. 254 r.)
[4]
.

Pisarze chrześcijańscy III w., tacy jak Tertulian (zm. ok. 220 r.), św. Cyprian (zm. 258 r.) i Firmillan (zm. 268 r.) znają tekst Mt. 16:18-19, lecz jeszcze go nie interpretują hermeneutycznie. Również nie wyrażają oni wątpliwości co do jego autentyczności, co jednak niczego nie dowodzi.

Zwracanie uwagi na niepewność co do autentyczności w/w tekstu nie może być jednak powodem do jego odrzucenia lub lekceważenia. O kanoniczności księgi lub jej fragmentów nie decyduje autentyczność, lecz Kościół. Odrzuca się powszechnie np. autentyczność 21 rozdziału Ew. Jana, lecz się nie wątpi w jego kanoniczność.

Sprawa językowego przekładu

Chrystus mówił do Piotra powszechnie używanym w tamtych czasach i na tamtym terenie językiem aramejskim. W tym języku nie zachował się żaden biblijny tekst Nowego Testamentu. Teoria mówiąca o powstaniu Ew. Mateusza w tym właśnie języku, należy bardziej do przypuszczeń niż do faktów, brakuje bowiem najmniejszych śladów aby sądzić, że została ona napisana w języku aramejskim. Pisarze chrześcijańscy II w. znają tylko tekst grecki, a o tekście

aramejskim mówią dopiero pisarze z wieku IV i to niezbyt wyraźnie. Większość współczesnych biblistów jest za teorią mówiącą, że Mateusz pisał swoją ewangelię w języku greckim. Lecz nawet gdybyśmy przyjęli, że tekst grecki jest tłumaczeniem tekstu aramejskiego, to i tak nie byłoby podstawy do twierdzenia, że tłumacz nieściśle oddał myśl Chrystusa, gdyż użył dwóch podmiotów w jednym zdaniu, mianowicie ***Pevtro"*** (Piotr) i ***pevtra/*** (opoka, skała).

Bardzo subiektywnie brzmi uwaga podawana przez wszystkich rzymskokatolickich komentatorów, że po aramejsku w obydwu przypadkach Mt. !6:18-19, występuje ten sam wyraz "Kefa"(opoka, skała). Skoro jednak brak tekstu aramejskiego, uwagi tej nie można brać za rzecz pewną. Aramejski tekst nie musiał używać tylko wyrazu "Kefa", gdyż na oznaczenie opoki w tymże języku występuje także słowo "zur".

Ale gdyby nawet językiem oryginału był język aramejski i rzeczywiście w obydwu miejscach użyto słowa "Kefa", to i tak nie należy tłumaczyć tego, w nowożytnych językach, tym samym jednym słowem "opoka", skoro pierwszy tłumacz Ewangelii (a prawdopodobnie był nim sam ewangelista Mateusz), znający chyba bardzo dobrze język i czasy, które opisuje, użył tutaj dwóch różnych słów greckich oznaczających zupełnie coś innego.

Gdy weźmiemy pod uwagę tylko tekst grecki, zdamy sobie sprawę z zewnętrznych okoliczności wypowiedzi Chrystusa w Mt. 16:18-19. Jezus mówił do Piotra u źródeł Jordanu, pośród skalistych gór, gdzie niedaleko Cezarei Filipowej stała świątynia bóstwa Pana, pod którą było wejście do ciemnej pieczary zwanej "Hadesem". Chrystus mówiąc do Piotra, że na tej opoce zbuduję Kościół mój i bramy piekła (hadesu) nie przemogą go - mógł wskazać na tę pogańską świątynię. Podobnie Jezus zachował się w rozmowie z faryzeuszami kiedy to powiedział do nich, aby zburzyli świątynię a on ją odbuduje w ciągu trzech dni na nowo (J.2:20), i nie wskazał przez to na świątynię w Jerozolimie, ale na siebie.

Problem interpretacji tekstu

Naukowa interpretacja tekstu biblijnego według Kościoła Rzymskokatolickiego polega na wyjaśnieniu go przy pomocy:

1. Samej Biblii

2. Tradycji apostolskiej zawartej w pismach ojców Kościoła pierwszych wieków

Tą zasadę uznały trzy sobory rzymskokatolickie:

1. Sobór Trydencki na sesji IV

2. Sobór Watykański Pierwszy, sesja III rozdział II o Objawieniu

3. Sobór Watykański Drugi, Konstytucja. dogmat, o Objawieniu Bożym

Interpretacja w świetle Biblii

W interpretacji biblijnej niezbędne jest badanie kontekstu i miejsc paralelnych czyli innych wypowiedzi na ten sam temat.

Kontekst Ew. Mt. 16:17-19 nie pozwala na łączenie wyrazów greckich ***Pevtro"*** (Piotr) i ***pevtra/*** (skała, opoka)
(lub nawet aramejskiego słowa "Kefas") z kościelnym ustrojem, ponieważ ani przed tymi słowami ani po tych słowach nie ma mowy o rządzeniu "Królestwem Niebieskim" ani o jego systemie administracyjnym. Chodzi tutaj tylko o problem boskości Jezusa Chrystusa i o Jego rychłą śmierć zbawienną dla ludzkości.

Miejsca paralelne

W ewangelii Mateusza, po wyznaniu Piotra: "... Tyś jest Chrystus, Syn Boga żywego" i odpowiedzi Chrystusa: "...Błogosławiony jesteś, Szymonie, synu Jonasza bo, nie ciało i krew objawiły ci to, lecz Ojciec mój, który jest w niebie" Mt. 16:16-17, następują słowa o Piotrowej opoce i nadaniu kluczy. Jednak w dwóch pozostałych ewangeliach synoptycznych po wyznaniu Piotra i odpowiedzi Chrystusa, brak jest jakichkolwiek słów na temat opoki i kluczy do królestwa

niebieskiego Mk. 8:29-30; Łk. 9:20nn. Dalej, ewangeliści Mateusz i Marek dodają do tego relację o tym, jak Piotr zareagował na zapowiedź śmierci Jezusa. Mateusz mówi, że za niewłaściwe zachowanie się Piotra Jezus nazwał go wtedy zgorszeniem Mt. 16:23, a Marek pisze, że Chrystus

"...zgromił Piotra, mówiąc Idź precz ode mnie szatanie, bo nie myślisz o tym, co Boskie, tylko o tym, co ludzkie"

Mk. 8:33.

W ewangelii Jana znajdujemy pewne elementy tego, co podaje Mateusz, ale w innym układzie: Na początku jest tu nadanie Szymonowi przydomka Piotr,

"Tyś jest Szymon, syn Jonasza, Ty będziesz nazwany Kefas - co oznacza Piotr"

J. 1:42

a następnie znajdujemy wyznanie wiary w Jezusa,

"Mistrzu, Tyś jest Syn Boży, Tyś jest król Izraela"

J. 1:49

Tylko, że wyznanie to składa Natanael, a nie Szymon. Obydwa fakty miały miejsce na samym początku działalności Jezusa. Szymon został wyróżniony przydomkiem Piotr, ale nie za wyznanie bóstwa Jezusa. Wyznanie Natanaela nie otrzymało żadnego wyróżnienia ani pochwały. On powtórzył tylko to, co usłyszał od Filipa, ten poznał prawdę dzięki Andrzejowi, który ją zdobył od Jana Chrzciciela J. 1:35-41, 44-45.

Problem prymatu monarchicznego poruszyła także między apostołami także matka apostołów Jakuba i Jana, gdy poprosiła:

"Powiedz, aby ci dwaj synowie moi zasiedli jeden po prawicy, a drugi po lewicy twojej w Królestwie Twoim"

Mt. 20:20n.

Wywołało to oburzenie u pozostałych apostołów, a wtedy Chrystus ich pouczył:

"...Wiecie, że książęta narodów nadużywają swojej władzy nad nami, a ich możni rządzą nami samowolnie. Nie tak ma być między wami, ale ktokolwiek by chciał między wami być wielki, niech będzie sługą waszym."

Mt. 20:25-26

Zdarzyło się to już po wyznaniu Piotra pod Cezareą Filipową. Gdyby już tam Piotr otrzymał obietnicę prymatu, nie byłoby problemu z synami Zebedeusza, i ich matka nie pytałaby Jezusa o ich miejsce w Jego Królestwie i nie zabiegała o coś, co było przesądzone. Gdyby zaś nie wiedziała o Piotrowym prymacie, powinien ją pouczyć Jezus wskazaniem na apostoła Piotra. Lecz tak nie było. Jezus ubieganie się o prymat w chrześcijaństwie nazwał sprawą "pogańską", świecką. W chrześcijaństwie należy ubiegać się o prymat, lecz prymat pokory, cnoty i gotowości służenia bliźnim.

Jak słusznie zauważył już św. Augustyn[1], bardzo ważnym momentem w kontaktach Jezusa z apostołami była jego śmierć, zmartwychwstanie i wniebowzięcie. W takich chwilach przywódca, mówiąc o sprawach najważniejszych, przekazując testament dla danej grupy, mówi też o swoim następcy. Jednak inaczej było u Chrystusa. Przekazał On wtedy apostołom wiele cennych nauk i poleceń, ale zupełnie pominął problem rządów w chrześcijaństwie, nie wyznaczył po sobie następcy. To Jezus będzie z kościołem po wszystkie dni, aż do skończenia świata Ew. Mt. 28; 20. To jeszcze jeden dowód na poparcie tezy, że Chrystusowi był obcy prymat w Kościele, że niczego w tym względzie nie zamierzał tworzyć.

Interpretacja tekstu Mt. 16:18-19 w świetle tradycji

Tradycję religijną znamy z dwóch źródeł:

1. Tradycja Apostolska

2. Tradycja Kościelna

Pierwsza, zawiera zarówno ustne nauki jak i komentarze apostołów do Ewangelii Chrystusa spisane przez Ojców Kościoła.

Druga, obejmuje zwyczaje i dzieje poszczególnych Kościołów lokalnych (krajowych). Ale w tym miejscu chcę abyśmy zajęli się tym, co mają do powiedzenia w swoich pismach Ojcowie Kościoła.

Trzeba w tym miejscu stwierdzić, że Kościół Rzymskokatolicki na poparcie prymatu papieskiego nie podaje generalnie ani jednej wypowiedzi Ojców Kościoła.

W rzeczy samej z 65 Ojców Kościoła, komentujących wyraz ***pevtra/*** , 18 rozumie pod nim samego Chrystusa, pozostali widzą w nim wiarę apostołów w boskość Jezusa. Żaden z nich nie głosi, że opoką jest Piotr.

A oto kilku Ojców Kościoła najbardziej reprezentatywnych w komentowaniu tekstu Mt. 16:17-19:

Orygenes - pierwszy grecki komentator naukowy omawianego tekstu.

*"Logos mówi do nas: "Tyś jest **Pevtro"** (Piotr) itd. **petra**/ (opoką) bowiem, jest każdy uczeń Chrystusa... Gdybyś zaś sądził, że cały Kościół zbudował Bóg tylko na Piotrze, cóż byś powiedział o Janie "Synu gromu", i o każdym z apostołów? Czyż byśmy się ośmielili powiedzieć, że bramy piekielne nie zwyciężą Piotra, a pozostałych apostołów i świętych zwyciężą? Czyż nie do wszystkich i nie do każdego z nich odnosi się to, co wyżej powiedziano: "Bramy piekielne nie zwyciężą go" (Kościół) i to też: "Na tej opoce zbuduję Kościół mój"?- Czyż samemu Piortowi Pan dał klucze niebieskiego Królestwa, a nie otrzymał ich żaden ze świętych? - A co powiesz, jeśli do innych odnosi się to "Dam ci klucze Królestwa Niebieskiego", jak do wszystkich a nie tylko do Piotra odnosi się to wszystko, co te słowa poprzedza i po nich następuje? - Wprawdzie wydaje się, że samemu Piotrowi powiedziano: "Cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane i w niebie" itd., lecz w Ew. Jana Zbawiciel, dając przez tchnienie Ducha Świętego, (wszystkim) uczniom mówi: "Przyjmijcie Ducha Świętego" itd. Bo do Zbawiciela mówią: "Tyś jest Chrystus, Syn Boga żywego" wszyscy, chociaż nie wszyscy głośno to wyrażają..."*
1

Cyprian z Kartaginy (zm. 258) - pierwszy łaciński komentator Mt. 16:17-19, praktyk stosujący Pismo Święte do konkretnych wydarzeń w Kościele.

Należy pamiętać, że jego komentarz do omawianego tekstu znajduje się w jedynym dziele pt. "O jedności Kościoła", którego celem była obrona jedności chrześcijan, ale tylko w kościele lokalnym (krajowym). Nie ma tu mowy o Kościele Powszechnym zwanym przez Cyryla "Kościołem Bożym"[2] .

"Gdy ktoś rozważa i bada, nie trzeba długiej debaty ani dowodów. Krótszą drogą prawdy łatwiej jest uzasadnić wiarę. Mówi Pan do Piotra: "Powiadam ci, że ty jesteś Piotr, a na tej opoce zbuduję Kościół mój" itd. Na jednym buduje Kościół. I chociaż wszystkim apostołom po zmartwychwstaniu swoim daje równą władzę i mówi: "Jako mnie posłał Ojciec i ja was posyłam. Weźmijcie Ducha Świętego, komu odpuścicie grzechy, będą odpuszczone a komu zatrzymacie, będą zatrzymane" - to jednak, aby okazać jedność, zarządza swą powagą tej jedności początek dany jest przez jednego. Apostołowie byli inni owszem tym samym, czym był Piotr - obdarzeni równym udziałem honoru i władzy - lecz początek wywodzi się od jedności, by wykazać jedność Kościoła Jezusa Chrystusa" .

Wnioski jakie wynikają z tej wypowiedzi:

1. Cyprian wcale nie komentuje słowa ***Pevtra***/ (opoka)

2. Wszystkim apostołom nadaje równość honoru i władzy

Hilary z Poitiers (zm. 366 r.) wielki obrońca doktryny trynitarnej przeciwko arianom - nie zostawił specjalnego komentarza do Ew. Mt. 16:17-18, lecz o spornym tekście wyraża się jednoznacznie: Opoką Kościoła jest wiara w bóstwo Chrystusa.

"Ten przeto jest jeden niewzruszony fundament, jedna to szczęśliwa opoka wyznana ustami Piotra... Na tej przeto wyznania opoce zbudowany został Kościół... Ta wiara jest fundamentem Kościoła. Dzięki tej wierze bramy piekielne przeciw niemu są bezsilne. Ta wiara ma klucze do Królestwa Niebios"

Ambroży (zm. 397 r.) - pisał pod koniec walki z arianizmem.

*"**Pevtra**/ (opoka)to Chrystus... Także swemu uczniowi nie odmówił łaski takiej nazwy, by i on był **Pevtro"** (Piotr), by z **Pevtra**/ (opoki) miał moc stałości, siłę wiary. Staraj się więc, byś i ty był **Pevtra**/ (opoką). Szukaj **Pevtra**/ (opoki) nie poza sobą, lecz w sobie...*
***Pevtra**/*
(opoka)to twoja wiara; wiara jest fundamentem Kościoła"

W traktacie "De Incarnatione" (rozdz. 4) opowiada też o wyznaniu Piotra, gdy Chrystus pyta wszystkich, co inni ludzie myślą o nim.

"Ty Piotrze, milczysz, chociaż zawsze jesteś pierwszy i nawet nie pytany odpowiadasz. Ale gdy Chrystus pyta: Co myślicie o mnie, Piotr - niepomny na swoje miejsce wykonuje pierwszeństwo wyznania nie honoru, pierwszeństwo wiary, a nie władzy"

W tym samym traktacie, lecz w rozdz. 5 Ambroży stwierdza:

"Zatem wiara jest fundamentem Kościoła, nie o ciele Piotra, lecz o wierze powiedziano, że bramy śmierci jej nie przemogą, bo wyznanie zwycięża piekło..."

W mowie 44 przypisywanej Ambrożemu czytamy:

*"Gdy więc Szymon otrzymuje imię, nazywa się przez tę pobożność **Pevtro"** (Piotr)...a to słusznie, ponieważ gdy Chrystus jest Pevtra/ (opoka), to Szymon jest*
Pevtro"
(Piotr), aby ci, co mają z Panem wspólnotę wiary, mieli też z Panem jedność Pańskiego imienia. Jak bowiem od "Christus" jest nazwa "christianus", tak od Chrystusa -
Pevtra*/*
(opoka) apostoł został nazwany
Pevtro"
(Piotr)"
1

Hieronim (zm. ok. 420) - działał już po zwycięstwie prawowierności nad arianizmem. W Komentarzu do Ew. Mt. twierdzi krótko, że opoką Kościoła jest Chrystus, a Szymon został nazwany ***Pevtro"*** (Piotr), tylko metaforycznie - od Chrystusa - ***Pevtra****/* (opoka).

*"Podobnie jak (Chrystus) obdarzył apostołów światłem, aby Go Światłem świata zwano - względnie inne od Pana nazwy wyszły - tak Szymonowi, który uwierzył w Chrystusa - **Pevtra**/ (opoka) nadano przydomek*
Pevtro"
(Piotr). Czyli wedle metafory

Pevtra/
(opoka) słusznie do niego powiedziano: "Zbuduję Kościół mój na tobie"
[2]

Augustyn (zm. 430) - działał w tym samym okresie co Hieronim. Nie napisał specjalnego komentarza do Ew. Mt., nie miał też celów polemicznych. Piotra nigdy nie nazwał opoką Kościoła. Zdaniem Augustyna Piotr, jest "typem" Kościoła, uosabia Kościół, który w Piotrze otrzymał władzę kluczy.

"Są pewne słowa (w Ewangelii), które pozornie zdają się odnosić do osoby Apostoła Piotra, których znaczenie nie jest jasne, chyba, że odniesiemy je do Kościoła, który w swej osobie wyobrażał Piotr wskutek pierwszeństwa, jakie miał wśród uczniów"[3]

"In figura gestasse personam Ecclesiae propter primatum quem in discipulis habuit". Tak brzmi ostatnia część zacytowanego komentarza Augustyna, trzeba zauważyć, że Augustyn używa tu
in discipulis
- wśród uczniów, a nie
in discipulos
- nad uczniami.

"Piotr w wielu miejscach Pisma Świętego występuje, jakoby symbolizował osobę Kościoła..."[4]

" Kościół... nie upada, ponieważ stoi na opoce, od której Piotr otrzymał nazwę. Albowiem nie od Piotra opoka, lecz od opoki Piotr, Podobnie ja Chrześcijanin od Chrystusa, nie Chrystus od chrześcijanina. Dlatego właśnie mówi Pan "Na tej opoce zbuduję Kościół mój", że Piotr powiedział " ty jesteś Chrystusem, Synem Boga żywego". Mówi więc Chrystus: Chcę zbudować mój Kościół na tej opoce którą wyznałeś. Opoką bowiem jest Chrystus (1 Kor. 10:4) i na tym

fundamencie także sam Piotr został zbudowany. Nikt bowiem nie może położyć innego fundamentu niż ten, który już został położony, a którym jest Chrystus Jezus." [1]

"A na tej opoce zbuduję Kościół mój"- Nie na Piotrze którym jesteś, lecz na opoce, którą wyznałeś" [2]

Jednak na szczególną uwagę zasługuje wypowiedź Augustyna na temat Mt. 16:18 przekazana pod sam koniec życia (428 r.) w traktacie pt. ***"Retractationes"*** (Odwołania).

"W tymże czasie mojego prezbiteriatu napisałem też księgę przeciw listowi Donata... Powiedziałem w jakimś miejscu o Apostole Piotrze, że na nim, jako na opoce założono Kościół. W tym sensie śpiewa się też poezję Ambrożego, które powiadają o kogucie: "Gdy to śpiewała sama Opoka Kościoła, zmyła winę". Lecz wiem, jak wykładałem często później, że Pan powiedział: "Ty jesteś ***Pevtro"*** *(Piotr) a na tej* ***Pevtra****/ (opoka)zbuduję Kościół mój" - aby zrozumiano, że Tym, którego Piotr wyznał słowami " Tyś jest Chrystus, Syn Boga żywego" - Zatem* ***Pevtro"*** *(Piotr)tak nazwany od tej* ***Pevtra****/*
(opoki) wyobraża osobę Kościoła, który się buduje na tej
Pevtra*/*
(opoce) i otrzymuje klucze Królestwa Niebios. Nie powiedziano bowiem "Ty jesteś
Pevtra*/*
(opoka), lecz "Ty jesteś
Pevtro"
(Piotrem)".
Pevtra*/*
(opoką) bowiem jest Chrystus . Gdy tak wyznał Szymon, jak wyznaje cały Kościół, został nazwany
Pevtro"
(Piotrem)
[3]
.

Jan Chryzostom (zm. 407 r.) - Działał w tym samym okresie co Hieronim i Augustyn.

"I cóż na to Piotr, usta apostołów? Zawsze gorliwy, dyrygent chóru apostolskiego, gdy wszystkich zapytano, on odpowiada... "A ja tobie powiadam, że ty jesteś Piotrem, a na tej opoce zbuduję" itd. - to znaczy na wierze wyznania"[4]

Cyryl Aleksandryjski (zm. 444) - działał w tym samym okresie co Hieronim i Augustyn.

*"To, co On (Jezus) nazwał opoką (**Pevtra**/) w odniesieniu do jego imienia (Piotra - **Pevtro"**), nie było - sądzę - niczym innym, jak tylko tą nieporuszoną, mocną wiarą ucznia, na której również został zbudowany i utwierdzony Kościół Chrystusa, tak że nie może upaść ani też nie mogą go zmóc bramy piekieł"*
[1]

A zatem ani Nowy Testament, ani Ojcowie Kościoła, nie upoważniają nas do stawiania tezy, jakoby Chrystus słowami "Ty jesteś Piotr, a na tej opoce zbuduję Kościół mój" zapowiedział stworzenie ustroju monarchistycznego w Kościele. Innymi słowy teza ta wywodzi się ze źródła pozabiblijnego, czyli jest niezgodna z nauczaniem Pisma Świętego.

Klucze do Królestwa Niebieskiego

Klucz:

gr. kleis (od kleio: "zamykać")- umożliwiający otwieranie i zamykanie drzwi 1 Sam. 23:7; Ap. 3:7, klucz jest symbolem władzy tego, który go posiada, i może oznaczać panowanie nad "Królestwem niebieskim" nad "śmiercią, "Hadesem" albo "otchłanią"; może także symbolizować dostęp do wszelkiej mądrości Iz. 22:22;Mt. 16:19; Łk. 11:52; Ap. 1:18; 9:1; 20:1[1]

Klucze, to następny element składający się na tezę Kościoła rzymskokatolickiego o prymacie jurysdykcyjnym apostoła Piotra.

"A ja ci powiadam, że ty jesteś Piotr, i na tej opoce zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne nie przemogą go. I dam ci klucze Królestwa Niebios; i cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane i w niebie, a cokolwiek rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane i w niebie"

Mt. 16:18-19

Tak brzmią słowa Jezusa Chrystusa, ale co w tym miejscu mówi Kościół rzymskokatolicki? "Dam klucze tobie i twoim następcom..." Kościół rzymskokatolicki stworzył tę naukę na poparcie instytucji papiestwa. Z takiej interpretacji jasno wynika, że jeżeli Piotr był tym, który otrzymał klucze, to i jego następcy będą je posiadali jako jego spadkobiercy. Na tej podstawie jest budowane twierdzenie, że poza Kościołem rzymskokatolickim nie ma zbawienia. Chociaż ostatnio nastąpiły pewne posunięcia kurii rzymskiej, aby trochę złagodzić w oczach innych wyznań chrześcijańskich to stwierdzenie, to jednak prosty lud jest nadal tak nauczany i nie wyprowadza się go z błędu. Chciałbym, abyśmy mogli bliżej spojrzeć na tę sprawę, podchodząc do niej bardzo poważnie.

Jeśli Piotr i jego następcy zamkną drzwi dla kogoś, a Jezus Chrystus je odemknie, lub jeśli Piotr i jego następcy odemkną drzwi, a Jezus Chrystus je zamknie, to cała sprawa dania kluczy Piotrowi jest niczym innym, jak tylko pustą grą słów. Otrzymanie kluczy na tych warunkach przez Piotra i jego następców nie miałoby żadnego znaczenia dla nich. Jeśli Piotr i jego następcy rzeczywiście otrzymali klucze do Królestwa Niebieskiego od Jezusa Chrystusa, to jeśli oni odemkną drzwi, nikt nie ma prawa ich zamknąć, a jeśli zamkną, to muszą one pozostać zamknięte. Lecz czy taki jest rzeczywisty stan? Wynikałby z tego wniosek, że Jezus Chrystus zrzekł się na zawsze i we wszystkich wypadkach prawa do sądzenia ludzi, zaś Piotr i jego następcy byliby absolutnymi panami i sędziami nieba i ziemi w sprawach dotyczących całej ludzkości. Tylko ci, którym Piotr i jego następcy zezwolą, wejdą do Królestwa Niebieskiego, a ci, którym nie zezwolą, pozostaną na zewnątrz Królestwa. Jeśli jest naprawdę tak, to co oznaczają słowa Pana Jezusa zawarte w Ew. Mt. 25:32-35 i 41 -46

"I będą zgromadzone przed nim wszystkie narody, i odłączy jedne od drugich, jak pasterz odłącza owce od kozłów. I ustawi owce po swojej prawicy, a kozły po lewicy. Wtedy powie król tym po swojej prawicy,: Pójdźcie, błogosławieni Ojca mego, odziedziczcie Królestwo, przygotowane dla was od założenia świata. Albowiem łaknąłem, a daliście mi jeść, pragnąłem, a daliście mi pić, byłem przychodniem, a przyjęliście mnie.

Mt. 25: 32-35

"Wtedy powie i tym po lewicy: idźcie precz ode mnie, przeklęci, w ogień wieczny, zgotowany diabłu i jego aniołom. Albowiem łaknąłem, a nie daliście mi jeść, pragnąłem, a nie daliście mi

pić. Byłem przychodniem, a nie przyjęliście mnie, nagim, a nie przyodzialiście mnie, chorym i w więzieniu a nie odwiedziliście mnie. Wtedy i oni odpowiedzą mu,: Panie! Kiedy widzieliśmy cię łaknącym, albo pragnącym, albo przychodniem, albo nagim, albo chorym, albo w więzieniu i nie usłużyliśmy ci? Wtedy odpowie im tymi słowy: Zaprawdę powiadam wam, czegokolwiek nie uczyniliście jednemu z tych najmniejszych, i mnie nie uczyniliście. I odejdą ci na kaźń wieczną, sprwiedliwi zaś do życia wiecznego."

Mt. 25:41-46

W poprzednim zaś rozdziale Chrystus mówi:

"Dlatego i wy bądźcie gotowi, gdyż Syn Człowieczy przyjdzie o godzinie, której się nie domyślacie. Kto więc jest tym sługą wiernym i roztropnym, którego pan postawił nad czeladzią swoją, aby im dawał pokarm o właściwej porze? Szczęśliwy ów sługa, którego pan jego, gdy przyjdzie, zastanie tak czyniącego. Zaprawdę powiadam wam, że postawi go nad całym mieniem swoim."

Mt. 24:44-47

Mówiąc zaś o słudze niewiernym Pan zaznacza:

"Przyjdzie pan sługi owego w dniu, w którym tego nie oczekuje, i o godzinie, której nie zna. I usunie go, i wyznaczy mu los z obłudnikami; tam będzie płacz i zgrzytanie zębów."

Mt. 24:50-51

W rozdziale 13 Ew. Łukasza Jezus mówi:

"Starajcie się wejść przez wąską bramę, gdyż wielu, powiadam wam, będzie chciało wejść, ale nie będą mogli. Gdy wstanie gospodarz i zamknie bramę, a wy staniecie na dworze i pukać będziecie w bramę, mówiąc: Panie, otwórz nam, a on odpowie: Nie wiem skąd jesteście."

Łk. 13:24-25

W Podobieństwie o pszenicy i kąkolu Jezus Chrystus wyraźnie zaznacza, że słudzy, znalazłszy kąkol, mówią do pana swego:

"...Czy chcesz więc, abyśmy poszli i wybrali go? A on odpowiada: Nie! Abyście czasem wybierając kąkol, nie powyrywali wraz z nim i pszenicy. Pozwólcie obydwom rość razem aż do żniwa. A w czasie żniwa powiem żeńcom, Zbierzcie najpierw kąkol i powiążcie go w snopki na spalenie, a pszenicę zwieźcie do mojej stodoły."

Mt. 13:28-30

Uczniowie zwracali się do Jezusa aby im wytłumaczył tą przypowieść.

"... Ten, który sieje dobre nasienie, to Syn Człowieczy. Rola zaś, to świat, a dobre nasienie, to synowie Królestwa, kąkol zaś to synowie Złego... Syn Człowieczy pośle swoich aniołów i zbiorą z Królestwa jego wszystkie zgorszenia, i tych, którzy popełniają nieprawość."

Mt. 13:37-38 i 41

Należy zwrócić uwagę na fakt, że Pan Jezus nigdzie nie mówi o tym, jakoby on miał przyjąć tych, których rozgrzeszyli apostołowie i uznali ich godnych Królestwa Niebieskiego. W każdym zaś przypadku On sądzi sam bezpośrednio lub przez swoich aniołów. Sędzią, który wyda wyrok i oddzieli dobrych od złych, jest wyłącznie Jezus Chrystus i nikt inny.

Postawmy też teraz pytanie: Czy w dniu sądu ostatecznego Jezus Chrystus zabierze klucze do Królestwa Niebieskiego od Piotra i jego następców, które im dał przedtem, i zacznie sądzić ponownie to, co oni już poprzednio osądzili? Jeśli tak będzie w rzeczywistości, to jakie będzie miało znaczenie otwieranie czy zamykanie drzwi przez Piotra i jego następców? Klucze w takim razie nie mają dla nich żadnej wartości. Czy może powiemy, że w ostateczny dzień sądu Pan Jezus Chrystus przyjdzie tylko ratyfikować to, co Piotr i jego następcy załatwili? W takim razie nie byłoby prawdą to, co Chrystus mówił, że On przyjdzie sądzić; albo to co czytamy w Objawieniu Jana.

"...To mówi Święty, prawdziwy, Ten, który ma klucz Dawida, ten który otwiera, a nikt nie zamknie, i Ten który zamyka, a nikt nie otworzy."

Obj. 3:7

Problemu jaki jest zawarty w tym wersecie nie mogą rozwiązać najtężsi teolodzy rzymskokatoliccy. Tak też, żaden z ich apologetów nie łączy faktu dania kluczy Piotrowi z sądem ostatecznym . Zapewne obawiają się oni konsekwencji wynikających z tej nauki.

Często używam tu terminu Piotr i jego następcy, a to powodu, że Kościół rzymskokatolicki tak naucza. Trzeba tu zauważyć, że Pan Jezus i Jego apostołowie ani razu nie powiedzieli tego. Jezus bardzo wyraźnie mówi do Piotra "Tobie" dam klucze i co "Ty" otworzysz będzie otworzone, a co zamkniesz będzie zamknięte. Ani jednego razu nie pada stwierdzenie "I twoim następcom". Jezus ani razu nie mówił o następcach Piotra, nigdy też nie dał kluczy Kościołowi. Chrystus nie powiedział: "Na tej skale zbuduję kościół mój i dam mu klucze Królestwa Niebieskiego". Nie dał też On kluczy dwunastu apostołom, lecz tylko dał je Piotrowi: "Dam ci klucze..."

A więc co oznaczają klucze, które były dane jednej osobie z prawem używania? Powiedzenie to nie odnosi się do prawa "wiązania i rozwiązywania", gdyż to prawo, zgodnie z Ew. Mateusza rozdział 18, nadane było wszystkim apostołom:

"Zaprawdę powiadam wam: Cokolwiek byście związali na ziemi, będzie związane i w niebie; i cokolwiek byście rozwiązali na ziemi, będzie rozwiązane i w niebie."

Mt. 18:18

Nie należy wiązać przywileju nadania kluczy, z mocą wiązania i rozwiązywania, która była dana dla wielu. Apostoł Piotr otrzymał jedno polecenie, którego nikt inny nie mógł wykonać, a mianowicie: On inaugurował erę Kościoła przez otwarcie drzwi Królestwa Niebieskiego najpierw dla Żydów i prozelitów w dniu zesłania Ducha Świętego, a potem i wszystkim poganom w domu Korneliusza.

Widocznie Jezus Chrystus pragnął dać Piotrowi klucze podobnie, jak dają klucze jakiegoś państwowego budynku znanej osobistości dla dokonania otwarcia. Widzimy to podczas ogólnego zgromadzenia zboru jerozolimskiego, kiedy to apostoł Piotr z pewnym zadowoleniem i dumą stwierdza fakt nadania mu tego przywileju przez Pana:

"...Mężowie bracia, wy wiecie, że Bóg już od dawna spośród was mnie wybrał, aby poganie przez usta moje usłyszeli słowa Ewangelii i uwierzyli."

Dz. 15:7

Trzeba tu zwrócić uwagę, że apostoł Piotr nie powiedział: "Mężowie bracia, wy wiecie, jak to Bóg uczynił wybór między nami i ustanowił mnie nieomylną głową Kościoła, więc na mocy tego, ja decyduję ex cathedra o sprawie, nad którą jest prowadzona dyskusja" . On powiedział tylko, że "Bóg między nami zrobił wybór, aby przez moje usta poganie usłyszeli słowa Ewangelii"

Tym samym Piotr wyjaśnia znaczenie nadania kluczy. Czy można to rozumieć w inny sposób? "Tobie, Piotrze - mówi Chrystus - Ja dam klucze". Nie "Tobie i innym apostołom", gdyż jeden wystarcza do inauguracji. Lecz i Piotr, i inni apostołowie byli zdolni wiązać i rozwiązywać, poruszając moce niebieskie przez modlitwy. Chrystus nie powiedział "Tobie i twoim następcom", gdyż idea następstwa apostolskiego nie jest znana w Nowym Testamencie.

Apostołowie byli jedyną grupą świadków Jezusa Chrystusa. Nawet apostolstwo apostoła Pawła było kwestionowane z tego powodu, że nie chodził on z Jezusem, przeciw czemu apostoł Paweł bronił się, udowadniając, że widział Jezusa Chrystusa w chwale, co mu dawało prawo apostolskie.

"Czy nie jestem wolny? Czy nie jestem apostołem? Czy nie widziałem Jezusa, Pana naszego? Czy wy nie jesteście dziełem moim w Panu? Jeśli dla innych nie jestem apostołem, to jednak dla was jestem; wszak pieczęcią apostolstwa mego wy jesteście w Panu. Moja obrona przeciwko tym, którzy mnie oskarżają, jest taka"

I Kor. 9:1-3

Który z papieży posiadał jeden z tych przywilejów? Na jakiej więc podstawie biskupi rzymscy roszczą sobie prawo do apostolstwa? Gdzie jest wypowiedź Jezusa Chrystusa albo apostoła Piotra, że to prawo może być przeniesione na inną osobę poza dwunastoma Jego uczniami? Jezus Chrystus wypowiadał swoje myśli bardzo dokładnie, wyraźnie więc podkreślał różnicę pomiędzy "ty", "wy" i "on".

"Ty" Piotrze będziesz założycielem Mego Kościoła, będziesz tym, który położy pierwszy kamień tego budynku, dając świadectwo o Mojej boskości, ty też będziesz przy jego inauguracji. Tobie dam klucze, udzielając ci przez to specjalnego zaszczytu.

"Wy" apostołowie, razem z apostołem Piotrem, którego oświadczenie o Mojej boskości jest fundamentalnym kamieniem, będziecie budować Kościół Mój. Wszystko, co wy wykonacie przy budowie tego gmachu, będąc natchnieniu przez Ducha Świętego, i "wprowadzeni przez niego we wszelką prawdę" (Ew. J. 16:13), ja potwierdzę.

"On", Kościół, będzie miał moc, on będzie wyposażony w nadprzyrodzoną moc, której wszystkie moce piekła nie przemogą.

Tobie, Piotrze, dam klucze do otworzenia w celu inauguracji czasu łaski. Jemu - Kościołowi, dam moc przetrwania aż do skończenia dni.

Kończąc chciałbym podkreślić fakt, że jeżeli chce się udowodnić twierdzenie o nieomylności papieża, należałoby udowodnić, że Pan Jezus dał klucze Piotrowi i jego następcom lub że Piotr, który był w stanie otwierać i zamykać, przekazał wszystkie swoje przywileje swoim następcom, czyli biskupom rzymskim. Twierdzenie takie nie może jednak być przez nikogo udowodnione.

Papiestwo niezależna instytucja polityczna - korzenie.

Wykuwanie się prymatu Rzymu w sprawach "wiary"

Praca moja była by niepełna, gdybym nie poruszył tematu. prawdziwych korzeni papiestwa, które nie są wcale oparte na Ewangelii.

Zacząć chcę od wyjaśnienia samego słowa papież. Słowo papież wzięło swój początek od greckiego ***papas***, które oznacza ojciec. Od zarania chrześcijaństwa wierni pozdrawiali tym słowem swoich duchowych przywódców, mnichów, kapłanów, biskupów. Na przełomie II i III w. we wschodnim chrześcijaństwie tytuł ***papas*** przylgnął do patryjarchy Kościoła aleksandryjskiego. Na zachodzie natomiast, zlatynizowaną formą
papa
posługiwali się biskupi Kartaginy i Rzymu. Najwcześniejszy znany nam napis papa występuje na ścianach rzymskich katakumb św. Kaliksta; pochodzi on z końca III w. Od wczesnego średniowiecza nazwa
papież
występuje w dokumentach kościelnych, jako powszechnie uznany tytuł biskupa Rzymu, a w 1073 r. Grzegorz VII oświadczył, że prawo używania tytułu
papież
jest zastrzeżone dla biskupa Rzymu.

Chciałbym, abyśmy jeszcze przez chwilę, spojrzeli na to, co legło u podstaw dzisiejszego papiestwa, jako instytucji posiadającej tak wysoką pozycję polityczną.

Teoretycznie jeszcze w IV w. wszyscy biskupi byli sobie równi. Lecz w rzeczywistości istniały miasta, których pozycje biskupie były traktowane jako zdecydowanie ważniejsze np. : Aleksandria, Antiochia, Rzym, Kartagina i Konstantynopol. Sobór w Chalcedonie w roku 451 stawiał na równi ze sobą dwie stolice biskupie, czyli Rzym i Konstantynopol. Jednak polityka kościelna cesarza Justyniana (483-568) nie ułatwiła biskupowi Konstantynopola rozwinięcie

praktyk jurysdykcji. Na zachodzie warunki sprzyjały Rzymowi do rozwinięcia prymatu wiary i jurysdykcji. Po upadku zachodniej części cesarstwa rzymskiego w roku 497 polityczne znaczenie Rzymu bardzo podupadło. Jedynym autorytetem jaki tam pozostał był biskup-papież, uważający się za zwierzchnika całego chrześcijaństwa. W tym momencie papieże nie mieli jeszcze nic do powiedzenia w sprawach dotyczących kościołów poszczególnych królestw, ale machina nazywająca się "chęć władzy" została uruchomiona. Poszczególni papieże w sposób dość jasny zaczynali formułować swoją funkcję i pozycję w Kościele. I tak papież Damazy I (366-384) był krzewicielem teori sukcesji apostolskiej po apostole Piotrze, a biskupów zaczął nazywać synami, a nie, jak dotąd, braćmi. Papież Innocenty I (401-417) stwierdził, że żadne decyzje dotyczące zmian strukturalno-organizacyjnych w Kościele nie mogą odbywać się bez jego zgody. Po raz pierwszy użył tytułu papież w odniesieniu do biskupa Rzymu. Papież Leon Wielki I (440-461) powiedział, że Piotr nie tylko był założycielem papiestwa, ale i prawodawcą. Jego następcy mają duchowy autorytet i władzę prawodawczą w Kościele, a Piotr był pierwszym papieżem. Papież Feliks II (483-492) stwierdził, że cesarz jest synem Kościoła, a więc w sprawach wiary musi się uczyć a nie nauczać. Biskupi kierują Kościołem z woli bożej, skoro władza świecka jest chrześcijańska, to Bóg chce, aby podporządkowała się Kościołowi. Papież Gelazy I (492-496) powiada, że cesarz nie tylko ma ochraniać Kościół, ale się poddać papieżowi. Tak mniej więcej przedstawiają się aspiracje papieży późnej starożytności.

Kamieniami milowymi w kształtowaniu się papiestwa w formie zbliżonej do znanej nam dziś są pontyfikaty dwóch średniowiecznych papieży; Grzegorza VII (1073-1085) i Bonifacego VIII (1294-1303).

Pierwszy z nich ujął swój program działania w "Dictatus papae" (1073), zawierającym 27 punktów. Punkt pierwszy mówi: Kościół rzymski został założony przez samego Boga. Punkt drugi mówi: jedynie biskup Rzymu może być nazwany biskupem powszechnym; siedemnasty: Papież ma prawo do deponowania cesarza z jego tronu, a dwudziesty siódmy stwierdza, że papież ma prawo do zwalniania poddanych z przysięgi na wierność cesarzowi, jeżeli postępuje w stosunku co do nich niegodziwie. Nie przytaczałem tu wszystkich punktów, bo nie czas i miejsce na to.

Drugi wyraził swoje credo w bulli "unam sanctam" (1300). Można w niej przeczytać "Chrześcijaństwo walczy na dwa miecze, "duchowy" i "materialny", oba są w mocy kościoła". Władza doczesna powinna być podporządkowana duchowej. Władza ziemska, gdy zabłądzi może być sądzona przez duchową. Ale jeśli zabłądzi duchowa, osądzić może ją jedynie Bóg, nie człowiek. Ponieważ władza ta sprawowana jest władzą boską. Do zbawienia jest potrzebne podporządkowanie się biskupowi Rzymu.

Właśnie taka polityka papieży doprowadziła do obecnego wizerunku papiestwa jako "najwyższej" instytucji Kościoła. Można tu zauważyć jak na dłoni, że przesłanki towarzyszące powstawaniu tych dokumentów, nie były choćby w małym stopniu biblijne, i nie wypływały z chęci niesienia "Dobrej Nowiny". Były aktami służącymi do zagarnięcia jak największej władzy i pozycji w ówczesnym świecie, a wszystko to odbywało się w majestacie urzędu, który rzekomo był "powołany" przez samego Chrystusa.

BIBLIOGRAFIA

1. John L.McKenzie "Kościół Rzymsko-katolicki" Pax Warszawa 1975

2. Jan Wierusz Kowalski, "Poczet Papieży", KAW Warszawa, 1988

3. Mały Słownik Teologiczny, Pax, Warszawa, 1987

4. Dr. Fryderyk Ksawery Seppelt Dr. Klemens Loffler, "Dzieje Papieży",Wydawnictwo Polskie R. Wagnera,Poznań,1936

5. Luis Padrosa, "Dlaczego wystąpiłem z Kościoła Rzymsko-katolickiego", Słowo Prawdy, 1964

6. Ks. Szczepan Włodarski, "Prymat w Kościele - starokatolickie studium biblijno-historyczne", ChAT, Warszawa, 1971

7. Ks. prof. dr hab. Remigiusz Popowski SDB, dr Michał Wojciechowski, Grecko-polski Nowy Testament, "Vocatio" Warszawa, 1994

8. Ks. prof. dr hab. Remigiusz Popowski SDB, Wielki Słownik Grecko-polski Nowego Testamentu, "Vocatio", 1995

9. A Greek - English Lexion of the New Testament and other Early Christians Literature, A

translation and adaptation of the fourth revised and augmented edition of Walter Bauers`s, Griechi - Deutsch Worferbuch zu den Schriften den Neuen Testamentus und der ubrigen urchristichen Literatur, by William f. Arndt and F. Wilbur Gingrich, Secound edition revised and augmented by F. Wilbur and Gringrich and Frederick W. Danker from Walter Bauer`s Fifth edition, 1958, The University of Chicago Press, Chicago and London, 1979

10. Słownik Grecko - Polski, pod redakcją Zofii Abramowiczówny, Państwowy Instytut Naukowy, Warszawa, 1958

11. The Englischman`s Concorsance, George V. Wigram, Brodman Press,Nashville, Tennessee, 1979

12. Xavier Leon-Dufour SJ. "Słownik Nowego Testamentu", Księgarnia Św. Wojciech, Poznań, 1986

13. John L. McKenzie, "Władza w Kościele", PAX, 1972

14. Nestle - Aland, Novum Testamentum, (wydanie 12), Deutsche Bibelgesellschaft, Stuttgaet, 1991

15.Pismo Święte w tłumaczeniu ks. Jakuba Wójka, Księgarnie Św. Wojciecha, Poznań, Warszawa, Wilno, Lublin, 1926-1932

16. Pismo Święte Nowego Testamentu, w przekładzie z języków oryginalnych, Księgarnia Św. Wojciecha, Poznań 1975

17. Pismo Święte Nowego Testamentu, tłumaczył z języka greckiego Ks. Prof. Dr. Seweryn Kowalski, PAX, Warszawa 1957

18.Pismo Święte Nowego Testamentu, przekład opracował zespół pod redakcją ks. Mariana Wolniewicza, Księgarnia Św. Wojciech, Poznań 1985

19. Pismo Święte Nowego Testamentu

20. Pismo Święte, Ewangelie i Dzieje Apostolskie, Bp. Kazimierz Romaniuk, Wydawnictwo Michalineum, Warszawa-Struga/Kraków, 1989

21. Ewangelia według św. Mateusz, w nowym przekładzie Anny Świderkówny, Wydawnictwo M, Kraków, 1995

22. Pismo Święte, Nowego Testamentu, BZTB, Warszawa, 1958 (Biblia Gdańska)

23. Pismo Święte, Nowego Testamentu, BZTB, Warszawa, 1990

24. Chrześcijańskie Pisma Greckie, w Przkładzie Nowego Świata, Watch Tower Bible Society Of Pensylwania, 1994

25. Miejsca Nowego Testamentu gdzie jest użyte:

Mt. 4:18; Mt. 8:14 ; Mt. 10:2; Mt. 14:28; Mt. 14:29; Mt. 15:15; Mt. 16:16.; Mt. 16:23; Mt. 17:1; Mt. 17:4.; Mt. 17:24; Mt. 17:26; Mt. 18:21; Mt. 19:27; Mt. 26:33 ; Mt. 26:35; Mt. 26:37; Mt. 26:40 ; Mt. 26:69; Mt. 26:73; Mt. 26:75; Mk. 5:37; Mk. 8:29; Mk. 8:33; Mk. 9:2; Mk. 9:5; Mk. 10:28; Mk. 11:21; Mk. 13:3; Mk. 14:29; Mk. 14:33; Mk. 14:37; Mk. 14:54; Mk. 14:66; Mk. 14:67; Mk. 14:70; Mk. 14:72; Mk. 16:7; Łk. 5:8; Łk. 6:14; Łk. 8:45; Łk. 8:51; Łk. 9:20; Łk. 9:28; Łk. 9:32; Łk. 9:33; Łk. 12:41; Łk. 18:28; Łk. 22:8; Łk. 22:34; Łk. 22:54; Łk. 22:55; Łk. 22:58; Łk. 22:60; Łk. 22:61; Łk. 22:62; Łk. 24:12; J. 1:40; J. 1:42.; J. 1:44; J. 6:8.; J. 6:68; J. 13:6; J. 13:8; J. 13:9; J. 13:24; J. 13:36; J. 13:37.; J. 18:10; J. 18:11; J. 18:15; J. 18:16; J. 18:17; J. 18:18; J. 18:25; J. 18:26; J. 18:27; J. 20:2; J. 20:3; J. 20:4; J. 20:6; J. 21:2; J. 21:3; J. 21:7; J. 21:11; J. 21:15.; J. 21:17; J. 21:20; J. 21:21; Dz. Ap. 1:13.; Dz. Ap. 1:15; Dz. Ap 2:14; Dz. Ap. 2:37.; Dz. Ap. 2:38.; Dz. Ap. 3:1; Dz. Ap. 3:3; Dz. Ap. 3:4; Dz. Ap. 3:6; Dz. Ap. 3:11; Dz. Ap. 3:12; Dz. Ap. 4:8; Dz. Ap. 4:13; Dz. Ap. 4:19; Dz. Ap. 5:3; Dz. Ap. 5:8; Dz. Ap. 5:9; Dz. Ap. 5:15; Dz. Ap. 5:29; Dz. Ap. 8:14; DZ. Ap. 8:20; Dz. Ap. 9:32; Dz. Ap. 9:34.; Dz. Ap. 9:38; Dz. Ap. 9:39; Dz. Ap. 9:40; Dz. Ap. 10:5; Dz. Ap. 10:9; Dz. Ap. 10:13; Dz. Ap. 10:14; Dz. Ap. 10:17; Dz. Ap. 10:18; Dz. Ap. 10:19; Dz. Ap. 10:21; Dz. Ap. 10:23; Dz. Ap. 10:25; Dz. Ap. 10:26; Dz. Ap. 10:32; Dz. Ap. 10:34; Dz. Ap. 10:44; Dz. Ap. 10:45; Dz. Ap. 10:46; Dz. Ap. 11:2; Dz. Ap. 11:4; Dz. Ap. 11:7; Dz. Ap. 11:13; Dz. Ap. 12:3; Dz. Ap. 12:5; Dz. Ap. 12:6; Dz. Ap. 12:7; Dz. Ap. 12:11; Dz. Ap. 12:13; Dz. Ap. 12:14; Dz. Ap. 12:14; Dz. Ap. 12:16; Dz. Ap. 12:18; Dz. Ap. 15:7; Gal. 1:18; Gal. 2:7; Gal. 2:8; Gal. 2:11; Gal. 2:14; 1 P. 1:1; 2 P. 1:1.

Mariusz R.S. Dawidko